

Cała Polska szuka Madzi

31 stycznia 2012

Rodzice sześciomiesięcznej Magdy zaapelowali do porywaczy, by zwrócili im dziecko. W zamian obiecali, że nie będą domagali się ich ścigania. Zapowiedzieli, że zapłacą im 30 tys. zł.

Wczoraj Katarzyna Waśniewska, mama Magdy, po raz pierwszy pokazała twarz przed kamerami, by opowiedzieć o porwaniu. Do tej pory, dla dobra śledztwa, odradzała jej tego prokuratura.

Pani Katarzyna ze łzami w oczach opowiadała o dniu, w którym ostatni raz szła ze swoją córeczką. – Koło parku Żeromskiego poczułam się niepewnie. Wiedziałam, że coś jest nie tak – mówiła drżącym głosem. Gdy się obejrzała, zobaczyła mężczyznę w kurtce spiętej paskiem i w czarnych spodniach. – Kiedy zwolniłam, mężczyzna także znacząco zwolnił kroku – relacjonowała. Potem przyspieszyła i wyszła na bardziej ruchliwą ulicę. Poczuła się pewniej, gdy zobaczyła dom, w którym mieszkała jej matka, wtedy jednak upadła na ziemię i straciła przytomność. Gdy się ocknęła, małej Magdy już nie było w wózku.

Opracowanie: wk

Na podstawie: Gazeta Polska Codziennie

Źródło: Niezalezna.pl